



Sygn. akt II KK 339/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący)

SSN Dariusz Kala

SSN Eugeniusz Wildowicz (sprawozdawca)

Protokolant Emilia Bieńczak

w sprawie **B. S.**

uniewinnionego od zarzutu popełnienia czynu z art. 231 § 2 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 6 października 2022 r.,

kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych subsydiarnych N.
sp. z o.o. w W. i M. sp. z o.o. z/s w P.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z dnia 18 stycznia 2021 r., sygn. akt II AKa 71/20,

utrzymującego w mocy wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 26 listopada 2019 r., sygn. akt XII K 94/19,

**I. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym;**

**II. zarządza zwrot na rzecz oskarżycieli posiłkowych
subsydiarnych wniesionych opłat od kasacji.**

UZASADNIENIE

B. S. został oskarżony subsydiarnym aktem oskarżenia wniesionym przez M. sp. z o.o. oraz N. sp. z o.o. o to, że w dniu 24 kwietnia 2017 r. w W., wykonując jako funkcjonariusz publiczny czynności tymczasowego nadzorcy sądowego w ramach prowadzonego przed Sądem Rejonowym dla m. st. Warszawy X Wydziału Gospodarczego dla i Restrukturyzacyjnych (sygn. akt X GU 1317/16), postępowania w przedmiocie ogłoszenia upadłości spółki W. S.A. w restrukturyzacji z siedzibą w W. oraz jej wierzycieli innych aniżeli A. sp. z o.o. oraz M. sp. z o.o., przekroczył przysługujące mu uprawnienia tymczasowego nadzorcy sądowego w ten sposób, iż złożył w ramach ww. postępowania wnioski o zawieszenie postępowania egzekucyjnego, prowadzonego przez Komornika Sądowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie R. M. pod sygn. KM 4561/15 z wniosku A. sp. z o.o. oraz pod sygn. KM 831/16 z wniosku M. sp. z o.o., połączonych następnie do wspólnego prowadzenia, przeciwko W. S.A. w restrukturyzacji z siedzibą w W., w ramach którego miała zostać dokonana licytacyjna sprzedaż prawa użytkowania wieczystego w W. przy ul. [...], dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy - Mokotowa w Warszawie prowadzi księgę wieczystą o numerze [...], z którego A. sp. z o.o. i M. sp. z o.o. mogły się zaspokoić z pierwszeństwem przed innymi wierzycielami osobistymi, w którym to wniosku przedstawił nieprawdziwe informacje co do tego, iż ww. prawo użytkowania wieczystego w perspektywie relacji pomiędzy A. sp. z o.o. oraz M. sp. z o.o. a spółką B. sp. z o.o. i spółką W. S.A. będzie mogło wejść w skład masy upadłości spółki W. S.A., a nadto, że zawieszenie ww. postępowania egzekucyjnego nie doprowadzi do pokrzywdzenia wierzycieli pauliańskich, tj. spółek A. sp. z o.o. oraz M. sp. z o.o., a jest niezbędne dla osiągnięcia celów postępowania upadłościowego oraz nie przedstawił informacji dotyczącej wysokości wierzytelności egzekwowanej przez te spółki w ramach ww. postępowania egzekucyjnego, czym wprowadził Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy rozpoznający ww. wnioski w błąd co do możliwości uznania w ramach relacji pomiędzy A. sp. z o.o. oraz M. sp. z o.o., a spółką B. sp. z o.o. i spółką W. S.A. w restrukturyzacji, iż prawo użytkowania wieczystego będzie mogło wejść w skład masy upadłości spółki W. S.A., a także co do braku możliwości pokrzywdzenia A. sp. z o.o. oraz M. sp. z o.o. w wyniku uwzględnienia ww. wniosku

i niezbędności uwzględnienia wniosku dla osiągnięcia celów postępowania upadłościowego, przez co - działając na szkodę ww. spółek - doprowadził ów Sąd do niekorzystnego rozporządzenia mieniem A. sp. z o.o. oraz M. sp. z o.o. w postaci przysługującego im na mocy prawomocnych wyroków sądowych uprawnienia do zaspokojenia się z ww. prawa użytkowania wieczystego poprzez podjęcie decyzji o zawieszeniu postępowania egzekucyjnego, co w następstwie spowodowało konieczność odwołania zaplanowanej na dzień 27 kwietnia 2017 r. licytacyjnej sprzedaży ww. prawa użytkowania wieczystego, a jednocześnie przesunięcie w czasie na bliżej nieokreślony moment spłaty należności A. sp. z o.o. oraz M. sp. z o.o., co wynikało z uniemożliwienia ww. spółkom realizacji uprawnień, jakie zostały im przyznane mocą prawomocnego orzeczenia sądowego, uwzględniającego powództwo pauliańskie, a co jednocześnie spowodowało, iż W. S.A. nie była zobowiązana do znoszenia prowadzonej przeciwko niej egzekucji, tj. o przestępstwo z art. 231 § 2 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 305 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy w Warszawie, wyrokiem z dnia 26 listopada 2019 r., sygn. akt XII K 94/19, uniewinnił B. S. od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Pełnomocnik oskarżycieli subsydiarnych: N. sp. z o.o. z siedzibą w W. (dawniej: A. sp. z o.o.) oraz M. sp. z o.o. z siedzibą w P. wniósł apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości i zarzucając:

I. obrazę przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 231 § 2 k.k. i art. 305 § 1 k.k. w związku z art. 39 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe (dalej: ustawa Prawo upadłościowe) w zw. z art. 527 k.c. w zw. z art. 532 k.c., polegającą na wadliwym przyjęciu, że składając w dniu 24 kwietnia 2017 r. w imieniu Z. S.A. ustanowionej tymczasowym nadzorcą sądowym spółki W. S.A. z/s w W., wniosek o zawieszenie postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie R. M. do sygn. akt Km 4561/15 oskarżony B. S., działał w granicach i na podstawie obowiązującego prawa, ponieważ wykorzystywał formalne uprawnienie przysługujące tymczasowemu nadzorcy sądowemu na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe, a tym samym przyjęcie, że już tylko ze względu na okoliczność, iż wskazany przepis prawa upadłościowego przewiduje formalną

kompetencję do złożenia wniosku o zawieszenie toczącego się postępowania egzekucyjnego istnieją podstawy do uznania, że oskarżony nie dopuścił się czynu bezprawnego, a związku z tym złożenie przez niego w/w wniosku nie może zostać uznane za zachowanie stanowiące w realiach przedmiotowej sprawy przejawu nadużycia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków w rozumieniu art. 231 § 2 k.k. ani bezprawnego działania prowadzącego do udaremnienia przetargu publicznego na gruncie art. 305 § 1 k.k., podczas gdy prawidłowa wykładnia i zastosowanie przepisów prawa materialnego art. 231 § 2 k.k. i art. 305 § 1 k.k. w kontekście art. 39 ustawy Prawo upadłościowe powinno prowadzić Sąd I instancji do oceny prawnej, że obowiązywanie w systemie prawnym wskazanego przepisu Prawa upadłościowego nie jest wystarczającą podstawą do przyjęcia, że działający w tym charakterze oskarżony, jako funkcjonariusz publiczny, składając taki wniosek działał na podstawie i w granicach prawa, albowiem do dokonania prawnokarnie relewantnej oceny, czy doszło do nadużycia przez oskarżonego przysługujących mu uprawnień lub do niedopełnienia ciążących na nim obowiązków w rozumieniu art. 231 § 2 k.k. oraz bezprawnego udaremnienia przetargu publicznego na gruncie art. 305 § 1 k.k. konieczne jest dokonanie dwustopniowej, tj. formalnej i materialnej ewaluacji dopuszczalności złożenia przez oskarżonego, działającego w charakterze tymczasowego nadzorcy sądowego W. S.A. takiego wniosku, która to ocena determinowana jest okolicznościami faktycznymi i uwarunkowaniami prawnymi, w jakich wniosek został złożony, jak również treścią tego wniosku, a w szczególności dokonaniem ustaleń faktycznych i oceny prawnej w odniesieniu do tego:

1) czy w realiach przedmiotowej sprawy oskarżony był w ogóle formalnie uprawniony do złożenia wniosku o zawieszenie egzekucji na podstawie art. 39 ustawy Prawo upadłościowe, a ponadto - jeśli przyjąć, że takie uprawnienie mu przysługiwało - czy złożenie przez oskarżonego takiego wniosku miało w realiach przedmiotowej sprawy jakiekolwiek merytoryczne uzasadnienie w świetle tego, że jeszcze przed ogłoszeniem upadłości W. S.A. pokrzywdzone spółki prowadziły postępowania egzekucyjne przeciwko B. sp. z o.o. (a nie przeciwko W. S.A.), które na podstawie prawomocnych wyroków pauliańskich skierowano do prawa użytkowania wieczystego nieruchomości przy ul. [...], w związku z tym, że na skutek prawomocnych wyroków pauliańskich po stronie W. S.A. oraz jej wierzycieli

powstał obowiązek znoszenia egzekucji prowadzonej przez tzw. wierzycieli pauliańskich, natomiast z momentem wyznaczenia Z. S.A. tymczasowym nadzorcą sądowym W. S.A. obowiązek znoszenia tej egzekucji rozciągnął się również na osoby reprezentujące tymczasowego nadzorcę sądowego, w tym na oskarżonego, który bez podstawy prawnej oraz bez jakiegokolwiek merytorycznego uzasadnienia złożył wniosek o zawieszenie postępowania egzekucyjnego, pomimo tego, że przy prawidłowej wykładni przepisów prawa upadłościowego oskarżony był zobligowany powstrzymać się od złożenia takiego wniosku, a jeśli nawet przyjąć, że taki wniosek mógł złożyć, to oskarżony był zobligowany powstrzymać się od złożenia takiego wniosku ze względu, że w realiach przedmiotowej sprawy brak było jakiegokolwiek merytorycznego uzasadnienia dla jego złożenia interesem wierzycieli osobistych spółki W., którzy i tak byli prawnie zobligowani do znoszenia egzekucji prowadzonej przez pokrzywdzone spółki egzekucji z objętego prawomocnymi wyrokami pauliańskimi składnika majątku W. S.A. jakim było prawo użytkowania wieczystego nieruchomości przy ul. [...];

2) czy we wniosku o zawieszenie postępowania egzekucyjnego z dnia 24 kwietnia 2017 r. oskarżony w sposób pełny, rzetelny i prawdziwy przedstawił wszystkie znane mu istotne okoliczności dotyczące sytuacji faktycznej i prawnej dotyczącej prawa użytkowania wieczystego nieruchomości przy ul. [...] oraz sytuacji spółki W., w szczególności w kontekście przysługującego pokrzywdzonym spółkom na podstawie prawomocnych wyroków pauliańskich uprawnienia do prowadzenia egzekucji z tego składnika majątku i obowiązku znoszenia tej egzekucji zarówno przez samą spółkę, jak i jej wierzycieli, co miało fundamentalne znaczenie z punktu widzenia merytorycznej weryfikacji przez Sąd I instancji zasadności złożonego przez oskarżonego wniosku o zawieszenie postępowania egzekucyjnego;

II. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, polegającą na naruszeniu z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k., czego konsekwencją był błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający częściowo na wadliwej ewaluacji zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez dokonanie dowolnej, a nie - jak to wymaga art. 7 k.p.k. - swobodnej oceny dowodów, która ostatecznie została poczyniona z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i

doświadczenia życiowego, a częściowo na zaniechaniu dokonania niezbędnych ustaleń dowodowych w sprawie, które to naruszenia znalazły przełożenie na wadliwe z punktu widzenia standardu przewidzianego w art. 424 § 1 k.p.k. uzasadnienie podstawy faktycznej i prawnej zarzucanego oskarżonemu czynu w związku z tym, że Sąd I instancji całkowicie dowolnie, bez oceny całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego i bez poczynienia ustaleń oraz odniesienia się do wskazywanych przez oskarżenie dowodów świadczących na niekorzyść oskarżonego ustalił, że oskarżony B. S., występując w imieniu tymczasowego nadzorcy sądowego Z. S.A., działał na podstawie i w granicach prawa, składając w dniu 24 kwietnia 2017 roku - według Sądu *meriti* - formalnie dopuszczalny i merytorycznie uzasadniony wniosek o zawieszenie postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie R. M. w sprawie do sygn. akt Km 4561/15, a błędne ustalenia dotyczące okoliczności istotnych z punktu widzenia realizacji znamion przedmiotowych i podmiotowych typów czynów zabronionych z art. 231 § 2 k.k., art. 305 § 1 k.k. oraz 286 § 1 k.k. były konsekwencją wadliwej oceny przez Sąd I instancji treści uzasadnienia wniosku o zawieszenie postępowania egzekucyjnego, która przejawiała się w uznaniu, że oskarżony rzetelnie przedstawił w uzasadnieniu tego wniosku wszystkie znane mu okoliczności faktyczne i prawne istotne dla jego merytorycznego rozpoznania, podczas gdy ocena treści wniosku o zawieszenie postępowania egzekucyjnego przez pryzmat całokształtu materiału dowodowego, w szczególności dowodów z dokumentów w postaci sprawozdania tymczasowego nadzorcy sądowego z dnia 4 maja 2017 r. (k. 379 - 428 akt X GU 1317/16), zarządzeń o zwrocie składanych przez spółki A. i M. zgłoszeń wierzytelności (k. 1836 - 1837; 1908 - 1909 akt XVIII GUp 208/19), pisma zalegających w aktach postępowania egzekucyjnego (k. 99 - 102; 125 - 126; 181; 184 akt Km 4561/15) dawała jednoznaczną podstawę do ustalenia, że oskarżony B. S. wprowadził Sąd gospodarczy, rozpoznający wniosek, w błąd co do okoliczności mających istotne znaczenie dla merytorycznego rozpoznania tego wniosku, to jest między innymi:

1) wprowadził Sąd gospodarczy w błąd co do tego, że postępowanie egzekucyjne w sprawie do sygn. akt Km 4561/15 prowadzone jest przez spółki A. i M. przeciwko

dłużnikowi W. S.A., gdy faktycznie pokrzywdzone spółki prowadziły egzekucję do dłużnika B. ze składnika majątkowego W. S.A. w postaci prawa użytkowania wieczystego nieruchomości przy ul. [...];

2) wprowadził Sąd gospodarczy w błąd, zatajając istotną z punktu widzenia decyzji o zawieszeniu postępowania egzekucyjnego informację o wysokości wierzytelności dochodzonych przez pokrzywdzone spółki, wynoszących odpowiednio 41.181.000 zł w przypadku spółki A. i 6.070.241 zł w przypadku spółki M., co przy wartości prawa użytkowania wieczystego nieruchomości przy ul. [...], które zostało w postępowaniu egzekucyjnym oszacowane na kwotę 12.900.000 zł, wykluczało możliwość zaspokojenia się wierzycieli W. S.A. z tego składnika majątku w jakimkolwiek zakresie;

3) wprowadził Sąd gospodarczy w błąd co do niezbędności i konieczności zawieszenia postępowania egzekucyjnego ze względu na potrzebę zabezpieczenia środków na poczet kosztów postępowania upadłościowego, wskazując że wartość składnika majątkowego w postaci prawa użytkowania wieczystego nieruchomości przy ul. [...] wycenianych na około 12,9 mln zł zapewni możliwość pokrycia kosztów prowadzenia postępowania upadłościowego, jednocześnie nie ujawniając w uzasadnieniu wniosku okoliczności faktycznej, że łączna wartość samych tylko nieruchomości spółki W. była około dziesięciokrotnie wyższa i wynosiła około 124 mln, o czym oskarżony poinformował Sąd gospodarczy w pierwszym sprawozdaniu tymczasowego nadzorca sądowego z dnia 4 maja 2017 r. (złożonym 10 dni po wniosku o zawieszenie postępowania egzekucyjnego), w którym wymieniono i oszacowano wartość wszystkich składników majątku spółki W., nie ograniczonych tylko do wartości prawa użytkowania wieczystego nieruchomości przy ul. [...];

4) wprowadził Sąd gospodarczy w błąd co do niezbędności i konieczności zawieszenia postępowania egzekucyjnego ze względu na potrzebę zabezpieczenia interesów wierzycieli, których roszczenia hipoteczne zostały wpisane do księgi wieczystej nieruchomości przy ul. [...], nie ujawniając jednocześnie, że pomimo wpisu wierzytelności hipotecznych do księgi wieczystej w stosunku do każdej z tych wierzytelności istniała podstawa do wykreślenia roszczenia z księgi, gdyż ujawnieni w księdze wierzyciele zostali już wcześniej spłaceni bądź ich roszczenia wygasły albo też zabezpieczenia hipoteczne w ogóle nie powstały, a o okolicznościach tych

oskarżony wiedział ze względu na wcześniejsze zapoznanie się z sytuacją finansową spółki W., w związku z pełnieniem przez niego funkcji nadzorca sądowego w postępowaniu restrukturyzacyjnym, o czym świadczą dokumenty zalegające w aktach postępowania egzekucyjnego KM 4561/15 oraz pośrednio przygotowywane i aktualizowane przez oskarżonego dokumenty w postaci spisów wierzytelności, w których w/w wierzytelności hipoteczne nie były uwzględniane;

5) wprowadził Sąd gospodarczy w błąd, zawierając w uzasadnieniu wniosku o zawieszenie postępowania egzekucyjnego argumentację zapewniającą, że pokrzywdzone spółki, mimo zawieszenia postępowania egzekucyjnego będą miały możliwość zaspokojenia się jako wierzyciele pauliańscy w postępowaniu upadłościowym z pierwszeństwem (z uprzywilejowaniem) w stosunku do pozostałych wierzycieli, pomimo tego, że jako specjalista z zakresu prawa upadłościowego musiał mieć świadomość, że w świetle obowiązującego stanu prawnego wnioski o umieszczenie na liście wierzytelności, które z ostrożności procesowej pokrzywdzone spółki złożyły, nie zostaną uwzględnione i wierzyciele pauliańscy jako wierzyciele rzeczowi nie zostaną uznani za strony prowadzonego postępowania upadłościowego spółki W.;

a w związku z wymienionymi naruszeniami prawa procesowego, skutkującymi błędami w zakresie ustaleń faktycznych, doszło do całkowicie dowolnego przyjęcia przez Sąd I instancji, że oskarżony po pierwsze, nie dopuścił się realizacji znamion przedmiotowych typu czynu zabronionego z art. 231 k.k. poprzez nadużycie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków, po drugie, że nie wprowadził Sądu gospodarczego w błąd lub nie wyzyskał po jego stronie błędu co do okoliczności istotnych dla niekorzystnego rozporządzenia mieniem w rozumieniu art. 286 § 1 k.k., w końcu po trzecie, nie doprowadził do udaremnienia lub utrudnienia przeprowadzenia przetargu publicznego w rozumieniu art. 305 § 1 k.k..

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniosk o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w Warszawie, wyrokiem z dnia 18 stycznia 2021 r., sygn. akt II AKa 71/20, utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych wniósł kasację od wyroku Sądu odwoławczego, zaskarżając go w całości na niekorzyść oskarżonego i zarzucając mu:

I. rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 1 § 1 k.k. w zw. z art. 231 § 2 k.k. w zw. z art. 305 § 1 k.k. w zw. z art. 39 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że z art. 1 § 1 k.k. statuującego zasadę *nullum crimen sine lege* wynika, iż w ramach ewaluacji, czy oskarżony wypełnił swoim zachowaniem przewidziane w art. 231 § 1 i 2 k.k. znamię „przekroczenia uprawnień” nie podlega ocenie to, czy w zindywidualizowanych okolicznościach konkretnej sprawy skorzystanie przez funkcjonariusza publicznego z przysługującego mu ustawowego uprawnienia było formalnie oraz materialnie dopuszczalne i uzasadnione, a to ze względu na to, że nie są to kryteria ewaluacji („źródła prawa karnego”) wymienione w art. 1 § 1 k.k., co w konsekwencji doprowadziło Sąd II instancji do nieuzasadnionej odmowy zastosowania ww. kryteriów do oceny, czy w realiach tej sprawy złożenie przez oskarżonego wniosku o zawieszenie egzekucji na podstawie art. 39 Prawa upadłościowego stanowiło przekroczenie uprawnień tymczasowego nadzorcy sądowego,

II. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, polegające na nierzetelnym merytorycznie rozważeniu oraz pobieżnym lub wymijającym, nieodnoszącym się w wymagany sposób do istoty sformułowanych zarzutów apelacyjnych, ustosunkowaniu się przez Sąd Odwoławczy do podniesionych w apelacji zarzutów odwoławczych, w tym w szczególności zarzutu obrazy przepisów prawa procesowego - art. 7 i art. 410 k.p.k. związanego z wadliwą oceną materiału dowodowego w odniesieniu do okoliczności wskazujących na realizację znamienia „wprowadzenia w błąd” z art. 286 § 1 k.k., co przejawiało się w szczególności:

1. w apriorycznym, bliżej nieuzasadnionym i nieuprawnionym twierdzeniu Sądu II instancji, że uznanie zarzutów apelacyjnych sprowadzałoby się do przyjęcia, że „jedynym dowodem wiarygodnym w sprawie miałyby być ewaluacje i oceny prawne oskarżycieli subsydiarnych i ich Pełnomocnika i to z pominięciem dokumentów,

orzeczeń sądu gospodarczego, wyjaśnień oskarżonego”, podczas gdy zarówno w zarzutach, jak i w uzasadnieniu środka odwoławczego precyzyjnie wskazano dowody (w tym - wbrew twierdzeniom zawartym w uzasadnieniu wyroku - przede wszystkim dowody z dokumentu), które Sąd I instancji ocenił z naruszeniem standardu wynikającego z art. 7 k.p.k., w tym przede wszystkim zwrócono uwagę na wadliwą ocenę treści wniosku TNS o zawieszenie egzekucji z dnia 24 kwietnia 2017 r., sprawozdania tymczasowego nadzorcy sądowego z dnia 4 maja 2017 r., zarządzeń o zwrocie zgłoszeń wierzytelności złożonych przez pokrzywdzone spółki A. oraz M.; pism zalegających w aktach postępowania egzekucyjnego; jak również 2. w tym, że Sąd II instancji nie odniósł się w żaden merytoryczny sposób do istoty dostrzeżonych przez apelującego uchybień proceduralnych, poprzestając na odgórnym i bliżej nieuzasadnionym stwierdzeniu, że podziela w całości ocenę dowodów dokonaną przez Sąd I instancji, przy czym Sąd odwoławczy nie odniósł się do wyraźnie sformułowanego w uzasadnieniu apelacji argumentu dotyczącego związania organów władzy publicznej (w tym sądu orzekającego w tej sprawie) oraz funkcjonariuszy publicznych treścią prawomocnych wyroków pauliańskich, które miały charakter prawnokształtujący, a z których wynikało pierwszeństwo zaspokojenia oskarżycieli subsydiarnych.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wnioskował o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońcy oskarżonego w pisemnej odpowiedzi na kasację wnieśli o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja zasługuje na uwzględnienie, albowiem podniesione w niej zarzuty są zasadne.

Rację ma skarżący, że przeprowadzona w tej sprawie przez Sąd Apelacyjny w Warszawie kontrola odwoławcza nie spełnia standardu wyznaczonego dyspozycją art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., który wymaga rozważenia wszystkich zarzutów zawartych w środku odwoławczym, a więc dokonania ich prawidłowej merytorycznej i rzetelnej oceny oraz podania w uzasadnieniu orzeczenia, dlaczego zarzuty te uznano za zasadne lub niezasadne. Sąd odwoławczy nie wywiązał się z ciążących na nim obowiązków kontrolnych, gdyż nie

rozważył należycie żadnego z zarzutów apelacji, a dodatkowo rażąco naruszył prawo materialne. Dobitnie świadczy o tym uzasadnienie zaskarżonego wyroku. Lektura tego dokumentu nie daje odpowiedzi na zupełnie podstawowe pytania, w tym przede wszystkim, dlaczego za niezasadne uznano zarzuty apelacji.

I tak, Sąd Apelacyjny w zasadzie nie odpowiedział za żaden z wielu powołanych w apelacji argumentów wspierających podniesiony w tym środku odwoławczym zarzut naruszenia prawa materialnego art. 231 § 2 k.k. i art. 305 § 1 k.k. w zw. z art. 39 ustawy prawo upadłościowe. Zamiast tego wdał się w sumie w zupełnie bezproduktywne rozważania na temat źródeł prawa i zasad odpowiedzialności karnej stwierdzając, że skoro w ustawie prawo upadłościowe oznaczono w sposób pewny uprawnienia Tymczasowego Nadzorcy Sądowego (dalej: TNS) to ani wykładnia prawa, ani oceny prawne „nie mogą stanowić źródła prawa ani też odpowiedzialności karnej tworząc dyspozycję normy prawnej”.

Rację ma więc Autor kasacji, że Sąd Apelacyjny w Warszawie nie tylko nie rozpoznał prawidłowo tego zarzutu apelacji, ale wyrażając pogląd, że w świetle art. 1 § 1 k.k. i zasady *nullum crimen sine lege* nie jest dopuszczalna ani formalna, ani materialna ocena dopuszczalności podjęcia określonej czynności przez oskarżonego jako funkcjonariusza publicznego sam rażąco naruszył art. 1 § 1 k.k. w zw. z art. 231 § 2 k.k. w zw. z art. 306 § 1 k.k. w zw. z art. 39 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe (tekst jedn. Dz. U z 2019 r. poz. 498). Nie ma bowiem wątpliwości, że w realiach tej sprawy dla dokonania prawidłowej oceny czy oskarżony przekroczył uprawnienia TNS należało uwzględnić zarówno formalne, jak i materialne podstawy złożenia wniosku o zawieszenie postępowania egzekucyjnego, czyli ocenić, czy spełnione zostały wszystkie warunki formalne do złożenia takiego wniosku (a przypomnieć trzeba, że apelujący to kwestionował, wskazując m.in. na niemożność wnioskowania przez oskarżonego zawieszenia egzekucji, która nie jest prowadzona przeciwko dłużnikowi, a tak było w tej sprawie, gdyż spółki z ograniczoną odpowiedzialnością A. (obecnie N.) i M. prowadziły egzekucję przeciwko spółce B. a nie przeciwko W. S.A., która była osobą trzecią a nie dłużnikiem, pominął też argumenty apelującego o związaniu oskarżonego treścią wyroków paulińskich), a także czy ten wniosek był zasadny merytorycznie.

Prowadzi to do wniosku, że skoro Sąd odwoławczy wyrażając taki – błędny pogląd - zaniechał rozważenia argumentów apelującego uznając, że w ogóle nie podlegają one ocenie, to tym samym uchylił się też od właściwej oceny czy oskarżony składając ów wniosek przekroczył uprawnienia TNS.

Zasadny jest też drugi zarzut kasacji.

Sąd Apelacyjny w Warszawie należycie, tj. rzetelnie i poprawnie merytorycznie nie rozważył bowiem również pozostałych sformułowanych w apelacji zarzutów. Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych podniesione w apelacji zarzuty naruszenia art. 7, 410 i 424 § 1 k.p.k. szeroko uargumentował, przedstawiając w 5 punktach okoliczności świadczące o tym, że oskarżony wprowadził sąd gospodarczy w błąd w związku z czym sąd ten poczynił błędne ustalenia faktyczne. Do żadnego z tych konkretnych argumentów apelującego Sąd odwoławczy w istocie się nie odniósł; nie podał, dlaczego nie są one trafne. Zamiast tego stwierdził, że ewentualne podzielenie zarzutu apelującego wymagałoby odrzucenia orzeczeń sądów gospodarczych, dokumentów i wyjaśnień oskarżonego i oparcie się wyłącznie na ocenach wrażeń przez oskarżycieli posiłkowych subsydiarnych. Bez wątpienia taki sposób oceny tego zarzutu tylko potwierdza zarzut kasacji o rażącym naruszeniu przez Sąd Apelacyjny w Warszawie art. 433 § 2 i 457 § 3 k.p.k. Wszak podstawowym obowiązkiem Sądu drugiej instancji jest rozpoznanie sprawy w granicach środka odwoławczego, co obejmuje rozważenie wszystkich zarzutów i wniosków wskazanych w środku odwoławczym (art. 433 § 2 k.p.k.). Prawidłowość procedowania sądu odwoławczego powinno odzwierciedlać uzasadnienie jego wyroku, gdyż zgodnie z art. 457 § 3 k.p.k. w tym dokumencie sąd ma obowiązek podać, dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za zasadne lub za niezasadne. Właściwe zrealizowanie tych obowiązków wymaga nie tylko niepomijania żadnego zarzutu podniesionego w środku odwoławczym, ale także rzetelnego ustosunkowania się do każdego z tych zarzutów oraz wykazania konkretnymi, znajdującymi oparcie w ujawnionych w sprawie okolicznościach argumentami, dlaczego uznano poszczególne zarzuty apelacji za trafne, bądź też bezzasadne. Do naruszenia przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. może dojść więc nie tylko wtedy, gdy sąd pomija w swoich rozważaniach zarzuty zawarte w środku odwoławczym, ale również wtedy, gdy analizuje je w sposób odbiegający od

wymogu rzetelnej ich oceny (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2006 r., V KK 413/05, OSNKW 2006, z. 7-8, poz. 76; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2009 r., II KK 213/08, LEX nr 485006).

Sąd Najwyższy nie znajduje przekonujących argumentów, pozwalających odrzucić twierdzenia skarżącego, że zaistniałe w tej sprawie uchybienia, stanowiące rażące naruszenie przepisów prawa procesowego i materialnego, mogły mieć istotny wpływ na treść wyroku. Byłoby to ewentualnie możliwe dopiero po rozważeniu (merytorycznej ocenie) zarzutów apelacji, ale wówczas Sąd kasacyjny przejąłby rolę sądu odwoławczego, co nie jest pożądane, już choćby dlatego, że odbierałoby stronom prawo zaskarżenia takiego rozstrzygnięcia. Tymczasem w obowiązującym obecnie w Polsce modelu procesu karnego strona ma prawo zaskarżyć orzeczenie wydane w pierwszej instancji do sądu odwoławczego, którego obowiązkiem jest skontrolować to orzeczenia przez pryzmat zarzutów apelacji.

Dodać trzeba przy tym, że należyte rozpoznanie apelacji musi prowadzić sąd odwoławczy do zgłębienia problemów prawnych, które dobrze widoczne są w tej sprawie. Ogniskują się przecież one w zestawieniu chociażby też wynikających z wyjaśnień oskarżonego na tle pojęcia „wierzyciela” na gruncie prawa upadłościowego, klasyfikowania roszczeń wierzyciela paulińskiego (nawiązanie do wyroku Sądu Najwyższego w sprawie V CSK 13/18), dokumentacji postępowania upadłościowego z twierdzeniami pełnomocnika oskarżycieli subsydiarnych co do strony postępowania egzekucyjnego oraz statusu W. S. A. Choć materia ta nie jest prosta (por. chociażby kontrowersje co do pojęcia wierzyciela na gruncie prawa upadłościowego - np. M. Mrówczyński, Uczestnicy postępowania upadłościowego, Warszawa 2019, rozdz. V), to musi być jednak poddana wnikliwej ocenie, zważywszy na charakter tej sprawy. Dopiero wszechstronne i wnikliwe rozpoznanie zarzutów, które w istocie do tych kwestii nawiązują, da stronom postępowania odwoławczego przekonanie, że mieli prawo do rzetelnego rozpoznania środka odwoławczego.

Dlatego Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W postępowaniu ponownym Sąd ten tym razem należycie rozpozna apelację pełnomocnika oskarżycieli subsydiarnych. Pisemne uzasadnienie wyroku (w razie konieczności jego sporządzenia) będzie zaś odpowiadać wymogom określonym w art. 457 § 3 k.p.k.

Kierując się powyższym, Sąd Najwyższy orzekł jak wyroku. O zwrocie oskarżycielom subsydiarnym wniesionych opłat od kasacji rozstrzygnięto na podstawie art. 527 § 4 k.p.k.

[as]